

ENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz nonparelony mk. 90—na III stronie mk. 75 — na IV stronie mk. 50 — Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 125— Drobne ogłoszenie po mk. 10 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 100. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100% drożej.

W terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi Z odnośnikiem miesięcznie

mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie.

Oddziały własne: W Dąbzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Dąbrowa, Sienkiewicza 8, Telefon 72.

Dąbzin, Małachowskiego 9, Telefon 64

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64

Zarząd Spółki Akcyjnej „Elbor” Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa „Ł. J. BORKOWSKI”

podaje do wiadomości p.p. Akcjonariuszów, że

w sobotę, dnia 14-go stycznia 1922 roku, o godz. 5-ej popołudniu

w Warszawie, w lokalu Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Kopernika 30 (Sala Wielka I-sze piętro) odbędzie się

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zmiana Statutu.
2. Nadanie pewnej liczbie dotychczasowych akcji charakteru imiennych i uprzywilejowanych.
3. Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów, o ile takowe będą przedstawione stosownie do par. 53 Statutu.

W razie nieprzybycia przepisanej statutem liczby Akcjonariuszów, zebranie odbędzie się w drugim terminie w poniedziałek, dnia 30-go Stycznia 1922 roku, o godz. 6-ej wieczorem w tym samym lokalu i zgodnie z par. 65 Statutu Spółki Walne Zgromadzenie będzie prawomocne, a uchwały jego obowiązujące bez względu na liczbę przybyłych na Zgromadzenie Akcjonariuszów.

Dla otrzymania biletów wejścia na posiedzenie Walnego Zgromadzenia p.p. Akcjonariusze winni, na zasadzie par. 57 Statutu Spółki, przedstawić swe akcje lub dowody banków na ich posiadanie do Zarządu Spółki (Mazowiecka 11) najpóźniej na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia i w tym terminie będą wydawane bilety wejścia w biurze Zarządu Spółki.

Dr. Falkowski

przyjmuje w dni powszednie od godz. 3 i pół — 5 pp. Od dnia 10 stycznia tylko w soboty i poniedziałki. Sosnowiec ul. Warszawska 6.

Powrócił

Dr. K. TROPPAUER

Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka lek., badania mikroskop. Przyjmuje od 10 — 1 r. i od 5—7, w. Panie od 4—5 w. SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego 5 parter, (Targowa 2)

Dr. H. Grodziński

bl. lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych. Choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe. Przyjmuje od 11—1 i od 6—8. Panie od 5—6 po poł. Sosnowiec, Kowalska nr. 2 m. 7 (II piętro)

Oddział Likw. Demobilu Wojskowego

Warszawa, Królewska Nr. 23

SPRZEDAJE:

Lokomobile, Traktor, Butle stalowe, Aparaty do badania mleka, Wagi, Maszyny do szycia, Włosie, Szczecina, Wozy, Chomąta i wiele innych przedmiotów w Poznaniu, Rury miedziane, Traktor, Silnik, Kadzie cynkowe do suszarni, Węzownice, Kotwice, Szklanki w Kielcach, Wozy, Lokomobile, Dynamomaszyny w Łodzi, Żelazo budowlane, Elewator i Wagoniki do torfu w Grodnie.

Szczegóły patrz „DEMIBIL”, zeszyt 17-ty.

Termin składania ofert 18 stycznia 1922 roku.

Agitacja bolszewicka.

Sosnowiec, 28 grudnia.

Komuniści rozrzućili w Zagłębiu dwie odezwy — jedną, pod tytułem: „Poseł Dąbał aresztowany”, drugą z nagłówkiem: „Pracy albo chleba”.

Pierwsza odezwa wystawia Dąbała, jako męczennika za sprawę robotniczą,

choć nikt co prawda nie wie, co dał Dąbał robotnikowi polskiemu, co dobrego dlań zdziałał. A jeżeli komuniści sądzą, że już tytuł komunisty wystarcza, aby być okrzykniętym za dobroczyńcę robotników, to się bardzo mylą; na ta-

Powrócił z wojska

Dr. LUFTSPRINGER

Choroby skórne i weneryczne, badania mikroskopowe, badanie krwi (Wassermann)

Przyjmuje od 9—12 i od 6—8

Panie 5—6

Sosnowiec,

ul. Modrzejowska 39

II-gie piętro

Lekarz dentysta.

Marja Bitny-Szlachta

przyjmuje od 2 do 7 po poł. Sosnowiec, Małachowskiego 16

ki, prawdę mówiąc, już mało dowcipny kawał żaden mądry robotnik wziąć się nie da, na to trzeba by czerezwyczać, aby robotnika polskiego zmusić do porządków bolszewickich, no i do spożywania makuch słonecznikowych.

Robotnik komunistyczny zbawców różnych ma na świecie tysiące, najwięcej i najgenjalniejszych ma ich

robotnik rosyjski, samych mocnych: Lenina, Trockiego i towarzyszy, i dziś ten sam Lenin otwiera Rosję na oścież przed kapitalistami angielskimi, francuskimi, niemieckimi i Bóg wie, jakimi tam jeszcze. Każdy byłby dobry, byleby dał pieniądze i chciał w Rosji zorganizować pracę.

To już zrozumiał Lenin, ale nie rozumieją tego nasi domorośli bolszewicy w rodzaju pośledniejszego dąbałowskim.

Bo oto według drugiej odezwy bolszewicy, to tacy dobroczyńcy, że bez pracy gotowi pożywić każdego.

Po wojnie cała ludzkość przechodzi kryzys gospodarczy, z kryzysem tym związane jest bezrobocie, bogata, potężna Anglja, której wojna nie dotknęła tak bardzo, bo stopa nieprzyjacielska nie powstała na jej ziemi, ma dziesiątki tysięcy bezrobotnych, w Polsce jest ich znacznie mniej,

ale przecież wszystkie wysiłki rządu skierowane są ku temu, by przemysł podtrzymać i by bezrobocia nie było.

W odezwie, zatytułowanej: „Pracy albo chleba“, bezrobocie wyjaśnia się, jako wynik zamachu kapitalistów; to kapitaliści, aby zgnieć robotnika, zamykają warsztaty pracy. Choć każdy wie, że lokaut, jeśli bije w skórę robotnika, to przecież bije także i kapitalistę przemysłowca.

A w Rosji? Jakże to tam w komunistycznej Rosji, panowie? O, tam robotnicy mają raj, prawdziwy raj zwłaszcza teraz w zimie. Mróz, tyfus, suchoty i najpotężniejszy dzisiaj pan komunista — głód już to tam dbają o to, aby robotnik szedł do raju, prędko i masowo.

Pyszne jest żądanie, aby ci, co nie pracują, otrzymywali od rządu tyle, co pracujący. I tutaj wychodzi cały spryt i cały bezsens na jaw. Bo jeżeli niepracujący ma otrzymać tyle, co pracujący, to, kochani panowie, po co pracować i kłóżyć się z pracodawcą? Ale właśnie wtedy dopiero się zaczęła uciecha; bo wtedy bezrobotnych znalazłoby się tysiące, a sprytny oszust cieszyłby się, że Polska ginie i marka polska znów leci na dół... Idźcież panowie, do takich mądrych, jak sami jesteście... K.

Kronika polityczna.

(Z pism i depech wczorajszych).

— Francuskie władze cywilne i wojskowe opuściły już Cylicję, przekazując władzę w ręce Turków.

— Po zaciętej dyskusji w sprawie stosunków włosko-rosyjskich Izba Włoska przyjęła większością 134 głosów rezolucję wyrażającą żądanie pro-

wadzenia rokowań z Rosją, i ustalenia stosunków politycznych z Rosją.

— Kilka tysięcy robotników tkackich utworzyło w mieście Puebla w Meksyku republikę sowiecką. Po proklamowaniu republiki sowieckiej robotnicy zaczęli rozdzielać między sobą skonfiskowane przez nich posiadłości.

— Nowy gabinet jugosłowiański został uformowany przez Pasicza. Pasicz objął stanowisko ministra spraw zagranicznych.

— Na konferencji państw bałtyckich w Rewlu omawiano rezultaty poprzedniej konferencji ryskiej, w której brała udział również Rosja, oraz rozpatrzono szereg spraw, dotyczących wzajemnego stosunku państw bałtyckich. Konferencja uchwaliła zwołać w lutym 1922 r. ponowny zjazd przedstawicieli państw bałtyckich, na który większością głosów postanowiono zaprosić i Polskę. Kon-

ferencja lutowa ma odbyć się w Helsingforsie i będzie poświęcona głównie sprawie zawarcia umowy handlowej z Rosją.

— Ostatnie posiedzenie komisji dla spraw ograniczenia zbrojeń morskich poświęcone było sprawie łodzi podwodnych. Postanowiono ustalić największą dopuszczalną liczbę łodzi i okrętów, posiadanych przez każde państwo i wyznaczyć termin budowy dodatkowych łodzi. Zaledwie kilku rzeczoznawców wyraziło podczas narad opinię, że łodzie podwodne winny dokonywać przeglądu okrętów przed ich zatopieniem.

Posiedzenia zostały odroczone z powodu świąt na czas nieograniczony. Termin nowej narady wyznaczy prezydent Stanów Zjednoczonych.

— Grecki admirał Kondwiotis został w Atenach ciężko ranny. Zamach ma tło polityczne.

Po konferencji londyńskiej.

Przed zebraniem rady najwyższej.

Sosnowiec, 28 grudnia.

Obrady londyńskie, podczas których dyskutowano nad zastosowaniem środków celem zmuszenia Niemców do zapłaty przypadających w styczniu i lutym rat reparacyjnych, nie do prowadziły do porozumienia między Anglią a Francją. Sprawę tę, łącznie z kwestją odbudowy gospodarczej środkowej Europy i szeregiem innych spraw, postanowiono przekazać radzie najwyższej, która ma zebrać się w początkach stycznia w Cannes.

Niemcy i Rosja mają wziąć udział w obradach.

Od czasu traktatu wersalskiego odbyły się sześciokrotne konferencje na temat wypłacalności Niemców.

Każda z tych konferencji przyniosła jakąś ulgę Niemcom.

Niewątpliwie i teraz uda się Niemcom wyciągnąć korzyści i wyłgać się przed płaceniem.

We Francji panuje wielkie wzburzenie z powodu ciągłych ustępstw wobec Niemców.

Poniżej zamieszczamy sze-

reg depech, odnoszących się do zwołania rady najwyższej.

Istotne wyniki narad.

Paryż, 27 grudnia.

Jedynym istotnym wynikiem obrad londyńskich jest odrzucenie żądania niemieckiego w sprawie udzielenia moratorium finansowego, odraczającego spłatę zobowiązań oraz zwołanie rady najwyższej. Podczas narad wyjaśniono, iż Anglia i Francja zgodne są co do porządku dziennego najbliższego posiedzenia rady najwyższej.

Znowu ulgi dla Niemców.

Londyn, 23 grudnia.

Briand i Lloyd George mają wystosować do rządu niemieckiego wezwanie, aby wzamian za udzielenie rządowi niemieckiemu ulg w spłatach — rząd niemiecki zagwarantował reformę niemieckiej gospodarki finansowej.

Jednocześnie Anglia żądała, by świadczenia Niemców w gotówce zastąpić świadczeniami w towarach, a to nie tylko ze względu na potrzeby wewnę-

trzne Anglii lecz też z względu na jej handel transportowy z kolonjami.

Rada najwyższa w Cannes.

Londyn, 27 grudnia.

Angielska rada ministrów obradowała w sprawie instrukcji dla angielskich delegatów na radę najwyższą. Jest możliwe, że konferencja w Cannes rozpocznie się już 3 stycznia.

Porządek dzienny konferencji w Cannes obejmie sprawę odszkodowań niemieckich, raty-

fikację umowy wiesbadeńskiej i układu paryskiego z 13 sierpnia, sprawę sojuszu angielsko-francuskiego, wreszcie sprawę gospodarczej odbudowy Europy ze współudziałem Niemiec i Rosji.

Ameryka weźmie udział w obradach.

Paryż, 27 grudnia.

Ambasador amerykański w Londynie Hardigno ma być przedstawicielem o charakterze informacyjnym St. Zjedn. na posiedzeniu rady najwyższej w Cannes.

Z Górnego Śląska.

Nie chcą swych braci.

Katowice, 22 grudnia.

W związku z ogłoszeniem przepisów Rzeszy o opcji prezydent rejencji opolskiej wydał oświadczenie z którego wynika, iż Niemcy nie życzą sobie, aby ich dotychczasowi obywatele, mieszkający w Polsce wracali do obywatelstwa niemieckiego. Odnosny ustęp oświadczenia rejencji brzmi jak następuje:

„Powody ekonomiczne i inne które wynikają z obecnej trudnej sytuacji Niemiec zapewne powstrzymają osoby pochodzenia niemieckiego w krajach odstąpionych Polsce od optowania na rzecz Niemiec, a może nawet zmuszą je do utrzymania obywatelstwa tego państwa, w którym mieszkają. Można tych Niemców zapewnić, że w parlamencie niemieckim panuje jednomyślność co do tego, aby obywatele pochodzenia niemieckiego, którzy później zechcą znowu otrzymać obywatelstwo niemieckie nie mieli żadnych w tym wypadku trudności, lecz przeciwnie wszelkie ułatwienia”.

Jak wiadomo, związek Niemców w Polsce tak zw. „Deutschtumbund“ wzywa również swych członków, aby ci nie opuszczali Polski, gdyż według nich, obecny okres „oku-

pacji polskiej“ jest jeno przejściowy.

Kiedyż nareszcie Niemcy przestaną wierzyć w sezonowość Polski?!

Komunikat rady ligi narodów.

Genewa, 27 grudnia.

Rada ligi narodów ogłosiła następujący komunikat:

Przewodniczący mieszanej komisji polsko-niemieckiej dla spraw gospodarczych G. Śląska Calonder otrzymał od ogółu pełnomocników sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych rokowań. W sprawozdaniu swym obaj pełnomocnicy stwierdzają, że rokowania posuwają się naprzód, a nawet jest rzeczą możliwą, że podkomisje, które obradują nad sprawą cel, węgla, górnictwa, komunikacji kolejowej, pocztowej i telegraficznej, zaopatrzenia w wodę i elektryczność, ubezpieczeń robotniczych zakończą swe prace jeszcze przed 15 m stycznia wskutek czego prezydent Calonder będzie mógł zwołać plenarne posiedzenie obu delegacji w oznaczonym terminie. Pomimo to prezydent Calonder chce sprawdzić stan rzeczy osobiście i dlatego udaje się w dniu 2-im stycznia na G. Śląsk.

Sprawy polskie.

Naczelnik państwa w Poznaniu.

Naczelnik państwa przybył wczoraj do Poznania, celem

wzięcia udziału w uroczystym obchodzie trzeciej rocznicy powstania wielkopolskiego.

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

26

Amanda oczekiwała niecierpliwie chwili, w której stan zdrowia ranionego pozwoliłby się jej z nim widzieć. Była pewną, iż ów mniemany baron de Reiss nie ukaze się więcej w Bois le-Roi Odgadła, że jego wyjazd krył w sobie zupełne zerwanie stosunków i postanowiła użyć Raula Duchemin, jako poleźne narzędzie swej zemsty, odkrywając przed nim tajemnicę zbrodniczych czynów Owidjusza Soliveau.

Każdodziennie pytała służącą o stan zdrowia ranionego wreszcie pewnego wieczora otrzymała odpowiedź:

— Zdaje mi się, iż obecnie będzie pani mogła bez obawy odwiedzić tego biednego chorego.

Szwaczka pani Augusty zapromieniła radością.

— A w których godzinach mogłabym go znaleźć samego i przejść, nie będąc przez nikogo widzianą?

— Po południu, przed wizytą doktora.

— A z tym jutro zaprowadzisz mnie do niego.

XVI.

Nazajutrz przybywszy na śniadanie do hotelu, oczekiwała na ukończenie zwykłych zatrudnień Magdaleny. Około pierwszej, na dany znak przez dziewczynę, udała się wraz z nią na dziedziniec, a ztamtąd schodami na drugie piętro budynku. Służąca zatrzymała się przy drzwiach w końcu korytarza.

— Tutaj to, pani... — wyrzekła zicha, nachylając się ku idącej za sobą. I po tych słowach szybko się oddaliła.

Amanda zatrzymała się przy drzwiach, zdjęta nerwowym drżeniem. Rozmyślała, jak usprawiedliwić swoje przybycie przed tym, którego swoim postępowaniem omal nie powiodła na zgubę. Stała przez kilka minut onieśmielona, zdjęta obawą, aż wreszcie, zapanowawszy nad sobą, zastukała.

Raul Duchemin spoczywał na łóżku z obwiązaną głową; stan jego zdrowia wszelako polepszył się o tyle, iż był w stanie prowadzić rozmowę. Nie przewidując, ktoby doń przybywał, odrzekł na puknięcie we drzwi: „Proszę wejść”.

Amanda ukazała się w progu. Raul do tego stopnia ujrzał się jej nie spodziewał, iż zrazu nie poznał jej wcale. Podniósłszy się na łóżku zdziwiony, siadł i patrzył na nią. Szwaczka pani

Augusty przystąpiła ku niemu z uśmiechem!

— Amanda! — zawołał, poznawszy ją nareszcie — ty tu... tu... u mnie?

— Tak, mój kochany — odrzekła, biorąc podaną sobie rękę jego. — Obecność moja dziwić cię nie powinna. Byłam świadkiem katastrofy, jaka cię spotkała. Poznałam cię, gdy omdlałego przenoszono cię tutaj. Pytałam się o cię każdego dnia, czekając chwili, w której mogłabym widzieć się z tobą.

— Słuchając powyższych wyrazów, Duchemin przypomniał sobie cały ogrom nieszczęść, jakich ta dziewczyna była przyczyną.

— Czego żadasz odemnie? — cierpko zawołał — Wszak wiesz, że pomiędzy nami wszystko na zawsze skończono! Obecność twoja przywodzi mi na pamięć całą noc mojej niedoli. Jeżeli zostałam raniona i cierpię, tobie to zawdzięczam!

— Mnie? — zawołała ze zdumieniem.

— Tak... tobie... tobie! — mówił z gorczycą. — Straciłem urządowanie, które było dla mnie jedynym środkiem do życia, musiałem uciekać z Joigny, gdzie ściagała mnie ogólna pogarda; wszystko to skutkiem tego weksłu, jaki sfalszowałem,

ażeby ci dostarczyć pieniędzy, co omal nie poprowadziło mnie na galery. Przez ciębie zniszczony zostałem! Przez ciębie cała moja przyszłość stracona! Ach! czemuż śmierć mnie nie spotkała podczas tego wypadku na drodze żelaznej! Zgon byłby dla mnie dobrodziejstwem... wyzwoleniem... gdy życie będzie mi teraz jedną ciężką katuzą.

I nieszczęśliwy ukrył twarz w dłoniach, łkając, jak dzi cię — Przyjmuję twoje wymówki — mówiła drżącym głosem Amanda — czuję, iż zasłużyłam na nie w zupełności. Byłam szalona, pozwalając się uwodzić fantazjom i nie przewidując straszliwych następstw, jakie one sprowadzić mogły. Bezwiednie sprawiłam ci wiele złego. Czuję to, żałuję całym sercem... i proszę, przebac mi... przebac mi nie gniewaj się, żem przyszła tu bez twego zezwolenia... Gdybym prosiła o nie, wiem naprzód, iż nie zechciałbyś mnie przyjąć, a moja wizyta ma nader ważne powody, upewniam. Może zdoła ona rozproszyć twoje na przyszłość obawy, o jakich mi mówiłeś przed chwilą. Zechcesz że mnie wysłuchasz... zechcesz mi odpowiedzieć?

— Zmuszony to jestem uczynić, skoro ta jesteś. Cóż mi

chcesz powiedzieć... o co zapytać?

— Przedewszystkim, ostrzedz cię przyszedł przed niebezpieczeństwem, jakie ci zagraża obecnie.

— Niebezpieczeństwo? — zapytała, drżąc pomimowolnie.

— Tak.

— Jakie?

— Wszak znasz barona de Reiss?

Nazwisko, którego Duchemin usłyszeć nie spodziewał się bynajmniej, uderzyło go jak cios wymierzony młotem. Przyszedł mu na myśl dokument wydany z archiwum merostwa, zdrzął i zbladł nagle.

— Baron de Reiss? — powtórzył, patrząc b.dawczo w Amandę.

— Tak... człowiek, którego przed miesiącem widziałeś w Joigny, a który trzyma w swych rękach twój weksel sfalszowany.

Duchemin osłupiał z przerażenia.

c. d. n.



Rokowania gospodarcze z Francją.

Rokowania gospodarcze polsko francuskie, które spodziewano się ukończyć przed Bożym Narodzeniem, przedłużyły się nieco, albowiem przy omawianiu ostatecznej treści traktatu handlowego, nasi sojusznicy poprosili o pewne poprawki, na które pełnomocnicy polscy nie mogli się zgodzić bez zaciągnięcia rady władz centralnych.

Punkt ciężkości rokowań

znów więc znajduje się w Warszawie.

Foch, Clemenceau i Poincare ozdobieni krzyżem walecznych.

B. prezydent Francji, Raymond Poincare, b. prezydent rady ministrów, George Clemenceau, marszałkowie Francji: Foch i Petain, oraz 25 generałów, 7 pułkowników, 9 podpułkowników, 28 majorów i 40 poruczników i podporuczników francuskich zostało odznaczonych „krzyżem walecznych”.

Upadek Rosji.

Do czego doprowadziła gospodarka bolszewików.

Moskwa, 27 grudnia.

Na wszechrosyjskim kongresie partii komunistycznej w Moskwie oświadczył Kamieniew między innymi:

Przed wojną przyniosły zniszczenia 4 i pół miljarde pudów, w roku 1920 zaś niecałe 2.20 miljarde. W r. 1918 było uprawionych 81 milionów dziesięcin ziemi, w roku 1920 tylko 60 milionów. **Zmniejszenie się powierzchni uprawnej o 25 proc. oznacza utratę połowy żniw.** To są te potężne czynniki, z którymi musimy się liczyć. Z chwilą, kiedy rząd sowiecki wydał rozporządzenie w sprawie ściągania podatków w naturze, chłopcy przystąpili natychmiast do ograniczenia produkcji.

Przechodząc do przemysłu, oświadczył Kamieniew, że kiedy produkcja węgla w r. 1913 wynosiła 1030 milionów pudów, to w r. 1920 tylko 466 milionów pudów, a produkcja nafty spadła z 562 milionów w r. 1913 na 240 milionów w r. 1920.

Coś się psuje w państwie bojaźni bożej...

Niemcy przeciw sowiecom.

Berlin, 27 grudnia.

W ostatnich kilku dniach zaszedł znamienity zwrot w prasie niemieckiej. Domaga się ona mianowicie czynnego wystąpienia przeciwko sowiecom. Znany gen. Holtmann wobec przedstawiciela „Matin” oświadczył między innymi, iż Rosja jako czynnik gospodarki światowej będzie dotąd niemożliwa, dopóki rząd sowiecki nie zostanie obalony przy pomocy interwencji zbrojnej. Do tego samego wniosku dochodzi również wszechniemiecki „Tag” wzywając do rozpoczęcia realizacji planów gospodarczych przy pomocy aljansu francusko-angielsko-niemieckiego.

Przed generalnym strajkiem kolejowym.

Berlin, 27 grudnia.

Z całej Rzeszy niemieckiej nadchodzą wiadomości o ruchu strajkowym na kolejach niemieckich. Położenie jest b. poważne. Związki kolejarzy zwróciły się z memorjałem do min. kolei i komunikacji i wskazały na powagę chwili oraz na groźbę wybuchu strajku generalnego na kolejach.

Antiberlinizm w Niemczech.

Berlin, 27 grudnia.

W południowych Niemczech ujawnia się coraz bardziej prąd separatystyczny, który ostrzeżenie kieruje głównie przeciw

Produkcja rud metalowych, która w r. 1918 wynosiła 638 milionów, spadła w r. 1920 na 18 milionów. **Zmniejszenie się wytwórczości przemysłu wynosi w stosunku do wytwórczości pokojowej 80 proc. spadku.**

Jeśli wieś jest obecnie **dwa razy uboższą, aniżeli była przed wojną, to miasta pięciokrotnie zubożały.** Stosunki pomiędzy miastem a wsią pogorszyły się znacznie.

Lenin popiera kapitał.

Moskwa, 27 grudnia.

20 go grudnia otworzył Lenin w Moskwie dziewiąty kongres bolszewicki. W mowie inauguracyjnej oświadczył on między innymi:

Komunizmowi nie udało się zupełnie uwolnienie od kapitalizmu, a dziś nie jest możliwe prowadzenie dalszej walki.

Lenin zakończył zapewnieniem, iż doszedł do przekonania, że dziś nie chodzi o zniszczenie kapitału, tylko o utrzymanie go i użycie na korzyść ludu rosyjskiego.

Prusom. Prasa niemiecka przytacza coraz więcej faktów, które Berlinowi przyniosą nie mało zmartwienia. Niedawno minister wirtemburski Graf podał na publicznym zebraniu ostrej krytykę dotychczasowej centralizacji Berlina. Hesk minister sprawiedliwości Brentano ogłosił broszurę, w której m. i. pisze: „Nasza orientacja polityczna wymaga zwrócenia uwagi na państwa południowe i przeciwstawienia się pruskiej centralizacji. Czyż mamy się na wszystko zgadzać, co im się podoba? Nasz front powinien być zwrócony przeciwko berlińskiemu”. Broszura wywołała wielkie zadowolenie w Bawarii.

Równocześnie prawie z pojawieniem się tych enuncjacji doniosły dzienniki o projekcie stworzenia małej koalicji socjalistycznej, złożonej z Saksonji, Turynji i Brunswiku, któraby się mogła przeciwstawić reakcyjnej Bawarii.

W każdym razie rodzi się w Niemczech tendencja skierowana przeciwko dziełu Bismarcka i supremacji pruskiej „Berlinerer” staje się hasłem coraz bardziej popularnym, po tegużącym niezadowolenie w szerokich masach.

Składajcie ofiary na uchodźców i na inwalidów wojennych!!!

Nasze sprawy.

Sosnowiec, 28 grudnia.

Lajdacka łobuzeria.

To, co się działo na pastercie w kościele parafjalnym w Sosnowcu zasługuje na surowe potępienie.

Kościół był wypełniony szczelnie, modlący się, którzy przybyli później, stali na stopniach przedsionka. Z tego skorzystały łobuzy najgorszego gatunku, aby wywołać ścisk i tłok, ilekroć razy ktoś z kościoła wychodził.

Przecież było tak, że pod koniec nabożeństwa po podniesieniu wszystkich tych, co stali w kruchcie i na schodach, wbrew gawet ich woli, wyrzucano na cmentarz; kilkunastu drabów zaczęło się pchać od tyłu, dopomogli im i inni w okropnym tłoku wyrzucili formalnie kilkaset osób na dwór. A trzeba było obserwować miny tych łajdaków, zadowolonych, że głupi, bydlęcy dowcip im się udał.

To samo działo się po nabożeństwie. A obserwując tę tłoczącą się bandę, ze zdumieniem spostrzec można było, że tego kawału dopuszczali się nie tylko chłopacy, ale i dziewczęta. Nic nie pomógł głośny krzyk: „Dziecko!” Ta łobuzeria tym więcej się pchała, zadowolona i rozmieszona, że tam jakieś dziecko gnioła.

Aż się dziwić należy, że tyłu poważnych ludzi było w kościele i nikt na podobne bezceństwo nie reagował. Ponieważ dzieje się tak podobno i w Sielcu, że w kościele takie wyrostki łajdaczony wywołują ciżbę i tłok naumyślnie dla głupiej swywoli. przeto zwracamy uwagę starszych robotników, by takich wisielców łapali i odprowadzali do proboszcza lub ich nazwiska podawali, by można było tę głupią łajdacką swawolę odpowiednio skarcić.

k.

Kronika. Kalendarzyk.

28

środa

Dzień Młodzian.

Jutro Tomasza.

Wsch. słońca 8 m 2

Zach. 5 m 6

Nastroje poświęteczne.

Przy końcu roku dostaliśmy lanie, Bilans wskazuje, że waszyńskiego brak. Kogo zapytam: co tam słychać panie? Każdy powiada: niech go trafi szlag!

Pogoda także nastraja paskudnie, Przez mokre buty, przemaka w nas jaźń. Hej! gdzie są owe przebudne grudnie Białe i czyste jak zimowa baśń?

Gdzież owa sanna po śniegu jak plaża Gdzież owa panna, co wzbudzała [dreszcz?]

Panna się przeszła trochę za paskarza, Sanna się wściekła pada bowiem deszcz

Nawet poskarżyć dziś się niema komu Bo każdy patrzy na cię okiem złem, Więc godzinami, kiedy jestem w domu Rozmawiam tylko z moim wiernym [psem].

Ten jeden kontent, choć dostanie klapsa I mówi wzrokiem, wtruliwszy się kąt: Gdy twoje życie bracie zeszło na psa Więc pies ci żyćzy dziś! Wesołych [Świąt! NEMO.

Ze świąt. Ubiegłe święta przeszły w Zagłębiu nadspodziewanie apokojnie.

Jakkolwiek handle wódek były przed świętami wprost oblegane, na ulicach spotykało się stosunkowo niewiele zawiązków.

W tym roku widocznie i meoty świętowały, gdyż kroniki policyjne nie zanotowały ani jednego napadu czy rabunku i tylko 2 czy 3 drobne kradzieże.

Od soboty rozlegały się w całym Zagłębiu tradycyjne detonacje, którymi górnicy witali nadchodzące święta.

W niektórych miejscowościach skutkiem wystrzałów powylatywało mnóstwo szyb.

Na zaznaczenie zasługuje, iż wszystkie świątynie na tradycyjnej pastercie były przepelnione.

Osobiste. Redaktor nasze go pisma, Wiktor Moasirski, zapadł w początku tygodnia przedświątecznego na zapalenie płuc. Obecnie stan choroby, aczkolwiek jeszcze groźny, uległ przesileniu i jest nadzieja powrotu do zdrowia.

Nowe czasopismo. Ukazał się łączny 1 i 2 numer „Lotu”, czasopisma, poświęconego lotnictwu. Redaktorem mie

sięcznika jest inż. January Grzędziński. Czasopismo zawiera artykuły: prof. Witoszyńskiego, inż. K. Wołskiego, mjr. Nekanda-Trepki, inż. Grzędzińskiego.

Miljonówka. W ubiegłą sobotę odbyło się ciągnięcie milionówki.

Wygrana padła na numer 1370274, sprzedany w Częstochowie.

O listy. Zwracają nam uwagę, że skrzynka pocztowa, umieszczona przy fabryce Hulczyńskiego jest nieodpowiednia. Otwór do wrzucania listów jest za duży tak, że rozmaite łobuzy wyjmują stamtąd listy i pocztówki. Nadto skrzynka ta jakoby nie jest regularnie opróżniana. Podajemy do wiadomości poczty.

O autorstwo. Zaznaczamy tutaj, że wzmianki kronikarskie, umieszczone w naszym piśmie p. t.: „Handel w niedziele”, „Bez komisarza”, i karygodna rozrzutność magistratu nie są pisane przez p. Michała Bublę.

Wieczór sylwestrowy. Towarzystwo „Lutnia” w Sosnowcu urządza dla swych członków zwyczajem dorocznym wieczór sylwestrowy.

Zgłoszenia przyjmowane będą od 28-go do 30-go grudnia włączmie w lokalu towarzystwa w godzinach od 7 — 9 wieczorem

Ilość osób ograniczona.

Skonfiskowane mleko.

W dniu 21 XII r. b. na stacji Deblńskiej zostało zatrzymane mleko odbiorców niżej wymienionych, celem poddania go analizie. Po dokonaniu badania w laboratorium miejskim okazało się, że takowe jest skażone, wobec czego zostało zniszczone przez policję i go komisarjatu, a mianowicie:

Mendla Rozucha 4 beczki czyli 65 garncy.

Joane Kugowskiego 5 beczek czyli 58 garncy.

Altera Fryszera 1 beczka czyli 14 garncy.

Abrama Ostrowskiego 1 beczka czyli 17 garncy

Ogółem 11 beczek czyli 154 garnce

Oryginalny dentysta. Czytelnicy nasi z Dąbrowy skarżą się iż miejscowy dentysta odmawia udzielania pomocy w soboty i święta

Sądźmy, iż panu temu wiadomym jest przez nas, wedle którego lekarzowi czy dentystie nie wolno jest nie udzielić choremu pomocy, z drugiej zaś strony chorzy winni zwracać się tam, gdzie im o każdej porze chętnie pospieszą z radą czy pomocą.

SOSNOWIEC SFINKS

Od 27 go grudnia do 1 stycz. Wystąpi słynna polska artystka filmowa Pola Negri w obrazie p. t.

„Violetta”

dramat w 6 częściach.

Anons: Od 2-go stycznia „Los się mści” w roli głównej Możuchin i Lisienko.

KINO „ZACISZE”

Od 27 do 2 stycznia.

DO LORETTA

Ostatnie słowo kino-techniki i kinoreżyserji obraz w 5 cz. z gwiazdą włoskich ekranów Diomirą Jakobini

Anons: Od 3 stycznia.

„IJOLA”

podług dzieła Żuławskiego.

BĘDZIN

Kino „CORSO”

Od poniedziałku 26-go grudnia Wielkie widowisko filmowe

II serja Cud nad Wisłą

Z teatru.

Szalona noc. Maskarada

zapowiedziana na sylwestra w teatrze zimowym zainteresowała całe Zagłębie, to też ze wszystkich stron zwracają się o bilety, czemu dziwić się nie można, gdyż program będzie obfity i urozmaicony: orkiestra powiększona, która przygrywać będzie ochoczo do tańca, sala artystycznie udekorowana; o północy na scenie kabaret, w którym goście będzie satyra, humor, śpiew, taniec; trzy nagrody pamiątkowe za najoryginalniejsze kostjmy podług uznania publiczności; poczta francuska, confetti, serpentine, oraz bufet obficie zaopatrzone. Wszystko to daje gwarancję, że na szalonej nocy doskonale bawić się będziemy do rana.

Bilety: loże i wejścia nabywać można w kasie dziennej teatru w pawilonie ogrodników.

„Cygańska miłość” w Będzinie daną będzie na jutrzejsze czwartkowe przedstawienie w teatrze Corso.

„Osma żona Sinobrodęgo” w Zawierciu wystawioną będzie jutro w czwartek w teatrze Stella

„Wojna z żonami” przeWyborna farsa, wywołująca bezustanny śmiech, wystawioną będzie dzisiaj w teatrze zimowym po raz pierwszy.

Reżyseruje W. Dąbrowski.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W poczytnej pańskiej gazecie z dnia 10 b. m. została umieszczona korespondencja z Suchedniową, prawdopodobnie z powodu zdarzenia, które miało miejsce z moją żoną przed 10 laty; korespondencja przedstawia zajęcie w sposób nader dla mnie nieprzychylny. Nie wdając się w polemikę, pozwalam sobie jednak przedstawić rzecz tak, jak się ona miała.

Pewnego wieczoru letniego, gdy mnie nie było w Suchedniowie, żona moja poszła z małymi dziećmi kąpać się w rzeczce za Suchedniowem. Po chwili przybiegły dzieci z krzykiem, że „zabijają mamę”. Udano się z pomocą i znalaziono ją pokrwawioną, leżącą bez

PRZYCHÓD

	marki	dol.	niem.
Za bilety wejścia	202050		21
naddatki:			
p. Skarbiński	1000		
p. Byszewska	200		
p. Wengrys	200		
p. Dąbrowski	1000		
p. Wołyko	2000		
p. Morzycki	500		
Redaktor p. Monsiorski	5100	1	
Za programy	33656		
Ogółem	240806	1 dol.	21 niem.

	marki	dol.	niem.
Za wynajęcie teatru	15000		
„ dekoracje maszyniście teatral.	6000		
„ konserwację światła	1000		
„ bloczki na bilety wejścia	170		
„ rozlepianie afiszy	2500		
„ reklamy w pismach	3600		
„ papier na programy	1250		
„ depesza	480		
p. Irene Dubiskiej (skrzypce)	60000		
p. ps. Raczkowskiemu (skomp.)	40000		
p. Opalińskiemu (deklamacja)	10000		
Za kwiaty dla koncertantek (p. Dubiskiej i p. l. Farjaszowskiej) mk. 400 niem. a m. 17	6800		
ogółem wydatków	146800	146800	
Czysty zysk wpłacono do kasy	94006	1	21
Ogółem	240806	1 dol.	21

pojednawczo, a w zakończeniu zawiera propozycję przystąpienia do rokowań gospodarczych. Jak się dowiadujemy, rząd polski w odpowiedzi swej zignoruje całkowicie część noty, a na propozycję zawartą w zakończeniu, odpowie przychylnie.

Przed zebraniem rady najwyższej.

Londyn, 27 grudnia. (Tel. własny).

W drugim dniu świąt Lloyd George przyjechał z Londynu do Cannes, gdzie odbyć się ma rada najwyższa.

W przejeździe zatrzymał się w Paryżu i odbył półgodzinną konferencję z Briandem.

16 sesja rady ligi narodów.

Genewa, 27 grudnia. (Telegr. wł.).

16 sesja rady ligi narodów rozpocznie się 10 stycznia w Genewie pod przewodnictwem Hymansa.

Na porządku dziennym znajduje się: nominacja wysokiego komisarza dla w. m. Gdańska, protest rządu kowieńskiego przeciwko zarządzonym wyborom w Wilnie, sprawozdanie generalnego sekretarza w rokowaniach polsko-niemieckich w sprawie G. Śląska.

Marynarka handlowa przechodzi do min. przemysłu i handlu.

Warszawa, 27 grudnia. (Przez telef.).

W dzisiejszym dzienniku ustaw ogłoszono rozporządzenie o przekazaniu spraw marynarki handlowej min. spraw woj. skowych min. przemysłu i handlu, w którym utworzy się osobny wydział spraw marynarki handlowej.

9 zjazd wszechsowiecki.

Moskwa, 27 grudnia. (Tel. własny).

23 b. m. otworzono 9 zjazd sowietów. Na przewodniczącego powołano Kalinina. Po wysłuchaniu szeregu powitalnych mów, wygłosił Lenin zasadniczy referat o działalności rządu sowieckiego.

Po wysłuchaniu jego sprawozdania, zjazd jednomyślnie uchwalił rządowi sowieckiemu zupełne abselutorjum, zarówno w zakresie polityki wewnętrznej jak i zewnętrznej.

Zjazd postanowił przesłać urzędowo podziękowanie Nansenowi za jego akcję pomocy dla głodnych.

Śmierć artysty rzeźbiarza.

Warszawa, 27 grudnia. (Przez telef.).

W drugi dzień świąt zmarł w Warszawie znany artysta rzeźbiarz Czesław Makowski, licząc lat 42.

Zmarły zaraził się tyfusem plamistym od osoby, świeżo przybyłej z Rosji.

Ekskajzer Wilhelm ożenił się.

Paryż, 27 grudnia. (Tel. własny).

Według otrzymanych tu wiadomości, pogłoski o małżeństwie ekskajzera potwierdzają się. W związku z tym część świty b. cesarza asystująca mu w Doorn, podała się do dymisji.

Giełda urzędowa.

Dzisiaj na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:
Dolary — 3025
Funt sterlingi — 12 600
Franki — 238,5
Marki niem. — 16,7

czucia na brzegu, skąd ją w stanie nieprzytomnym przywieziono do domu. Miejscowy lekarz udzielił pierwszej pomocy lekarskiej, a następnie wobec ciężkiego stanu, chorą zajął się inny lekarz ze Skarżyska.

Podczas badania lekarskiego okazało się, że chora ma około trzydziestu krwawiących ran na całym ciele i oprócz tego wstrząśnienie mózgu, wskutek silnego bicia po głowie. Na szyi były siniaki od zerwania dużego nasyjnika ze sztucznych brylantów, który zginął, ucho jedno było naderwane, wskutek wyrwania z ucha kolczyka. Zona mdlała wciąż, nie mogła mówić, jeść ani pić.

Wezwany telegraficznie do żony, znalazłszy ją w takim stanie, widząc, że miejscowe władze ówczesne nie mogły wykryć napastników, zwróciłem się do władz kieleckich z prośbą o przeprowadzenie śledztwa. Na śledztwie okazało się, że jeden z mieszkańców Suchedniowa, idąc przypadkowo łowić raki, był w pobliżu wypadku, patrzył na wszystko i on też udzielił zeznań.

Na zasadzie jego zeznania i danych lekarskiego badania wytoczono krzywdzielną sprawę o napad rozbójniczy.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku.

M. Tarchow.

24 grudnia 1921 roku.

II.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec rozsiewanych pogłosek, jakobyśmy zażądali od właścicielki 8 mio klasowego gimnazjum żeńskiego w Zawierciu, p. W. Karczewskiej podwyżki płacy miesięcznej do 100 000 mk. i wobec odmowy z jej strony zgłosili naszą dymisję, niniejszym oświadczamy, iż pogłoski powyższe pozbawione są wszelkiej podstawy.

Ustępujemy z gimnazjum p. Karczewskiej dla przyczyn, z kwestją materialną nie mających zgola nic wspólnego.

Dlaczego? O tem w czasie oraz miejscu właściwym złożymy relację szczegółową.

Racz, Redaktorze przyjąć wyrazy wysokiego poważania.

Roman Miszewski.

Jan Belcikowski.

TELEGRAMY.

Naczelnik państwa w Poznaniu.

Poznań, 27 grudnia. (Telegr. wł.).

Dzisiaj, o godz. 9 rano przybył tu naczelnik państwa, dla wzięcia udziału w obchodzie 3 rocznicy powstania wielkopolskiego.

O godz. 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, celebrowane przez kardynała Dalbora. Następnie odbyła się rewja wojskowa i nadanie uczestnikom krzyżów „Virtuti militari i waleczności”.

Miasto przybrane jest odświętnie sztandarami narodowymi. Od godz. 10 rano wszystkie sklepy pozamykane.

Nowa nota Ukrainy sowieckiej.

Warszawa, 27 grudnia. (Przez telef.).

Rząd polski otrzymał nową notę od rządu Ukrainy sowieckiej, w sprawie rzekomego popierania przez Polskę powstańców ukraińskich. Nowa nota zredagowana jest bardziej

OFIARY.

Zamiast wspólnego opłatka na pomoc dla polaków powracających z Rosji.

Po Mk. 3.000 A. Michael prezes straży, P. Hajewski naczelnik.

Po Mk. 1000 J. Bentkowski pomocnik naczelnika, F. Lange pomocnik naczelnika, J. Jodłowski szeregowiec.

Po 500 Mk. J. Węciwnak, E. Grabowski, J. Grzybowski

Po Mk. 300 J. Kamiński, A. Gęborski Po 200 Mk. J. Walecki, J. Radecki, E. Mecner.

Po Mk. 100 K. Sobolewski chorąży straży, J. Zebrak wachmistrz, W. Zygmunt, J. Sanik, T. Stybliński, W. Poniwierski, W. Wronka, F. Litewka, M. Pustur, A. Zawadowicz, A. Olesiak A. Witkowski, A. Kuszewski, J. Swierczyński, E. Podolski, J. Włodarczyk. Razem 13.300 mk.

Fabryka kleju poszukuje majstra ewent. starszego robotnika obeznanego z wyrobem kleju. Reflektanci mogą się zgłosić piśmiennie p. adr. Józef Żurkowski, Łódź, Nowo Cegielniana 15.

Filatelisci kupujemy zbiory, znaczki pojedyncze polskie i obce Nry okazowe, prospekty związkowe „Unji” za nadesłaniem Mk. 100 Red. „Filatelisty” Lwów, ul. Zielona 1. 30. 3-10. Potrzebny chłopiec do „Iskry” od lat 16-tu. 1-1

NAGRODA 50,000 MAREK. W pociągu wychodzącym z Kuluszek o godz. 3 min. 30 rano do Sosnowca między Noworadomskiem a Myszkowem dn. 26 około godz. 7 rano zostały zabrane: plecak brązowy z rzeczami i nutami, buty - lakierki i pułdo czarne skórzane ze skrzypecami żółtawo-czerwonymi, z wypalonym znakiem na dolnej dece u góry „Taina” 1920 r. (rosyjskimi czcionkami.) Za oddanie przeznaczają się nagroda 50,000 Marek. Zwrot do firmy A. OPPENHEIM, Sosnowiec, 3 Maja 25 lub DR. FRYDBERG, Łódź, Konstantynowska 20.

Kalendarze na rok 1922. bloczki do zdzierania, terminowe, wielkocyfrowe (biurowe), ścienne (tabliczkowe), bloczki do przekładania, kieszonkowe, informacyjne, notesowe i t. p. Książkowe 10 odmian poleca detalicznie i hurtem. Józef Klawowski Biuro Dzienników i Ogłoszeń, oraz Skład materiałów piśmiennych Sosnowiec, ulica 3-go Maja № 4. Dostawy do biur z wysokim ustępstwem! Pocztówki świąteczne i noworoczne, żurnale mód papieterie i obrazy w bardzo dużym wyborze.

WYŁĄCZNIKI NOŻOWE dla 40, 60, 100, 200, 400 amp. na składzie Fabryka Aparatów Elektrycznych Inżynierowie K. SZPOTAŃSKI, S. CISZEWSKI i S-ka. WARSZAWA - PRAGA, ul. Kałuszyńska nr. 4. Tel. 90-43. Gmach własny.

Do natychmiastowej dostawy ze składu poleca Tow. „ESPER” Sp. z ogr. odp BEDZIN, ul. Kollataja 24, telef. 40. Pasy transmisyjne Koła drewniane pasowe Kuźnie polowe Łożyska kulkowe Oleje i smary Blachę cienką żel. płaskie Motory elektrycz. Płyty uszczelniające Pakunki t.p.

Pierwszorzędna fabryka mydła I. Cwejenhaft Sosnowiec, Targowa 7-a. Zawiadania iż sprzedaje się mydło pierwszego gatunku, zawierające od 63 do 67 proc. tłuszczu po cenie 180 mk. funt. Najmniejsza ilość sprzedaży 25 funtów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

- Krowy mleczne do sprzedania ulica Staro-Pogońska 124 1-3
- Tercz Michał zgubił dokumenty cywilne i dwa loży górnośląskie. 1-1
- Dawid Ieek Siwek zgubił paszport niemiecki wydany w Sosnowcu. 1-1
- Pies rasy wilczej / miesięcy do sprzedania Pogoń, Pszenna 14. 1-1
- Krowy mleczne do sprzedania. Pogoń Pszenna 14. 1-1
- Piekarnia do sprzedania Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 1-3
- Janklowi Klusowi skradziono paszport wydany przez magistrat w Będzinie. 1-1
- Jurkowi Stanisławowi spaliła się książka zwolnienia wydana przez PKU. w Będzinie. 1-1
- Kawaler poszukuje pokoju umeblowanego o 1 go lub zaraz za dobrym wynagrodzeniem. Oferty do „Iskry” w Sosnowcu pod „Kawaler”. 1-2
- Szostek Jan zgubił paszport wydany przez gminę Boszczenek pow. Piń. czów. 1-3
- Sprzedam sklep spożywczy i odstąpię lokal Piłsudskiego 55. 1-2
- Potrzebna bufetowa do 1-ej i 1-lej klasy na stację Sosnowiec Wiedeński 1-1
- Sprzedam pompę parową, kierat, sieczkarnię, wózek, o dwóch kółkach Będzińska 40 1-3

Na karnawał!

- Władysław Baranowski pianista z Dąbrowy ul. Sobieskiego 2, przyjmując zamówienia na zabawy taneczne w nadchodzącym karnawale, bale, wesela i t. p. gra w kwartecie, trjonach, duecie pianinowym ewent w pełnej orkiestrze. 1-1
- Wszelkie roboty ślusarsko-mechaniczne wykonywa solidnie i tanio Zakład mechaniczny Stanisław Krzywański Dąbrowa Krótka. 1-1
- Poskart Leon zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 1-1
- Domownik handlowy z 6-cio letnią praktyką z działu szklanego porcelanowego i żelazno-budowlanego władający językiem polskim i niemieckim poszukuje posady. Zgłoszenia piśmienne pod „Handlowiec” poste-restante Chrzanów. 1-1
- Maszyna do pisania „Underwood” maszyna do szycia, fortepian i różne sprzęty domowe sprzedam. Mierzejewski Stacyjna 5 Dąbrowa. 1-1
- Zaginął kwit lombardowy Nr. 452 wydany przez Wzajemny Kredyt w Dąbrowie zastrzeżenie zrobione. 1-1
- De Ville Teofil zgubił paszport wydany przez Magistrat m. Dąbrowy i meirykę urodzenia. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 1-1
- 5000 mk. nagrody kto wskaże gdzie się znajduje rower rama niemiecka Nr. 0,827984 gumy nawa Gotthanja naokoło litery Torpedo-votaks Zakład rowerów w Czeladzi Kidawa. 1-2

„Garbarnia Sosnowiezanek”

- ul. Wysoka Nr. 19 w Sosnowcu przyjmuje i kupuje do garbowania skóry wszelkiego rodzaju. 7-3
- Szofer Uehodźca z G. Śląska poszukuje posady odpowiedniej. Oferty do „Iskry” w Sosnowcu pod „G. Śl.” 2-2
- Fruk Maciej zgubił paszport wydany przez gm. Włodzisław pow. Jędrzejów. 2-2
- Jakubowicz Maria zgubiła paszport wydany przez starostwo będzińskie 3-2
- Odstąpię pokój z obsługą za wypożyczenie 100 tys. mk. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 2-3
- 500.000 mk. można zarobić miesięcznie przyjmując agenturę Tow. Ubezpieczeń. Informacji udziela oddział T-wa Sosnowiec-Sielce ulica Barbary 11. od 6-ej do 8-ej wieczorem. 2-3
- Dragański Wincenty zgubił paszport wydany przez gminę Pilicę pow. Olkusz. 2-3
- Brek nowy, szesnastoosobowy sprzedam Piłsudskiego 26.